

Cerkiew greckokatolicka p.w. Archaniola Michała - obecnie kościół rzymsko-katolicki. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (filialny).

Wieś lokowana na prawie wołoskim po 1530 roku, w dobrach Kmitów. Powstała na gruncie wsi Żurawin istniejącej już w 1444 roku. Cerkiew w Smolniku wzmiankowana była w źródłach historycznych w 1589 roku, ale wybudowana została prawdopodobnie wkrótce po lokacji wsi, o czym świadczą zachowane w zbiorach muzealnych ikony. Dwie, namiestne przegrody ołtarzowej – Bogurodzica Hodigitria w otoczeniu Proroków oraz Zaśnięcie Bogurodzicy (obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego we Lwowie; patrz fotografie dodatkowe), wykonał w 1547 roku malarz przemyski Ołeksij, który na obu obrazach umieścił obszerne inskrypcje fundacyjne. Napis na ikonie Hodigitrii, informuje, że ufundowana została do cerkwi pw. Zaśnięcia Bogurodzicy, co wskazuje, że takie wezwanie nosiła wówczas lokalna świątynia, a druga zachowana ikona namiestna była jej chramową, ulokowaną po południowej stronie przegrody ołtarzowej. Bardzo podobne ikony Bogurodzicy Hodigitrii, dzieła tego samego malarza, znajdowały się w wyposażeniu pobliskich cerkwi w Równi i Lutowiskach (obie również w zbiorach MNL). W skład tego najdawniejszego ikonostasu wchodziły także cztery ikony z wizerunkami dwunastu Apostołów (boczne skrzydła epistylonu Deesis), z 3 ćwierci XVI wieku, pozostające w zbiorach Muzeum – Zamku w Łańcucie (patrz fotografie dodatkowe). Ta wczesna świątynia została prawdopodobnie spalona przez Tatarów w 1672 roku. Kolejna świątynia usytuowana była ok. 250 metrów na południowy – wschód od dworu w Procisnem. Istniejącą wzniesiono w nowym miejscu, w 1791 roku (data wycięta na nadprożu portalu wejściowego), na nowym miejscu, w centrum wsi. Odnowiona została ona w 1921 roku (m.in. połączenie dachowe pokryto blachą). Wówczas w Smolniku było 87 domostw i 580 mieszkańców, w tym 433 grekokatolików, 79 wyznania mojżeszowego i 64 rzymskich katolików (parafia w Lutowiskach). We wsi funkcjonowały, młyny wodne, dwa tartaki, karczma, kuźnia i szkoła z ukraińskim językiem nauczania, wybudowana w 1893 roku na gruncie przekazanym przez Józefa i Jakuba Khona, właścicieli majątku Smolnik. Cerkiew była świątynią parafialną; pierwotnie w strukturze dekanatu zatwarnickiego, a po I wojnie lutowskiej. Przed ostatnią wojną przy cerkwi istniała Kasa Cerkiewna, Bractwo Trzeźwości, Apostolstwo Modlitwy i Czytelnia Świętego Mikołaja. Świątynią filialną parafii smolnickiej była cerkiew p.w. Pokrow Bogurodzicy w Stuposianach (nieistniejąca). Po II wojnie wioska znalazła się w granicach ZSRR.

Powróciła do Polski w 1951 roku, jednak jej mieszkańców wysiedlono na teren radzieckiej Ukrainy, w większości do wsi Hawryliwka, u ujścia Dniepru. Zabrali oni ze sobą kilka ikon z wyposażenia cerkwi, które zawisły w świątyni, w nowym miejscu zamieszkania. Skupione przede wszystkim wokół cerkwi, zabudowania gospodarskie Smolnika oraz współczesną cerkwi drewnianą dzwonnice (usytuowaną po jej południowo - wschodniej stronie) rozebrano jeszcze w latach 50. XX wieku. Ocalała jedynie cerkiew, którą zaadaptowano na magazyn oraz kilka starych krzyży przydrożnych. W 1968 roku powstało tu Państwowe Gospodarstwo Rolne i rozbudowana została dzisiejsza osada, położona w znacznym oddaleniu, na północ od cerkwi. W 1969 roku cerkiew w Smolniku udało się wpisać do Rejestru Zabytków i przystąpić do remontu, który przywrócił jej pierwotną formę architektoniczną (m.in. zlikwidowano zakrystię, przy północnej ścianie sanktuarium, a połacie dachowe i ściany pokryto gontem). Od 1973 roku pełni ona funkcję kościoła filialnego parafii rzymsko-katolickiej w Lutowiskach. We wnętrzu, na wschodniej ścianie nawy, zachowała się polichromia ścienna z początku XIX wieku.

Do dzisiaj na terenie polskich Bieszczadów przetrwały nieliczne cerkwie, które zaliczyć możemy do tradycyjnego bojkowskiego budownictwa sakralnego. Są to świątynie z Równi, Liskowatego czy Grąziowej (przeniesiona do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku). Na ich tle cerkiew w Smolniku jawi się jako najbardziej archaiczny i archetypiczny przykład tego rodzaju budowli. Położona jest na wzgórzu, w otoczeniu starodrzewu, pośród łąk, orientowana sanktuarium na wschód, w odległości około 200 metrów na południe od drogi Lutowiska – Ustrzyki Górne. Ogrodzenie drewniane, z żerdzi. Od wschodu cmentarz, założony w XIX wieku. Budynek drewniany, konstrukcji zrębowej, trójdzielny, gdzie sanktuarium, nawa i babiniec (prytwor), założone są na planie zbliżonym do kwadratu (nawa szersza), w układzie osiowym. Podmurowanie kamienne. Podwaliny dębowe. Zrąb ścian z drewna iglastego, zbieżny do wewnątrz. Równej wysokości sanktuarium, nawa i babiniec, z opasaniem (szeroki dach okapowy obiegający cerkiew w połowie wysokości ścian) wspartym na rysiach (ostatki stanowiące przedłużenie belek zrębu ścian). Kopuły brogowe, zrębowe, czteropłaciowe, z załomem (nawowa z krzyżowym stężeniem wewnętrznym); nad babiniec sklepienie kolebkowe. Dachy nad sanktuarium nawą i babiniec namiotowe z załomem, zwieńczone makowicami, na których żelazne krzyże kowalskiej roboty. Wewnątrz, chór śpiewaczy w zachodniej części cerkwi. Ościeżowy portal wejściowy na osi zachodniej elewacji. Okna prostokątne, w nawie podwójne. Ściany powyżej opasania i wszystkie połacie dachowe opierzone gontem. W trakcie ostatniego

remontu pokryto gontem również płaszczyzny ścian poniżej opasania, co nie znajduje żadnego uzasadnienia historycznego i funkcjonalnego.

Oprócz wymienionych wyżej szesnastowiecznych ikon, z dawnego wyposażenia cerkiewnego przetrwały do dzisiaj obrazy z 1748 roku: Wniebowzięcie Bogarodzicy i Św. Dymitr Męczennik oraz Antologion (księga liturgiczna) z 1694 roku (w Muzeum Historyczne w Sanoku). Elementy ramy ikonostasowej z XIX wieku zostały przewiezione w latach 60. XX wieku do składnicy w Muzeum – Zamku w Łańcucie. Niestety, zaginęły ikony wymienione w notatce lustracyjnej cerkwi, sporządzonej w 1958 roku przez Barbarę Tondos: Bogurodzica z Dzieciątkiem, Chrystus, Ostatnia Wieczerza oraz Pantokrator (z Deesis?), które znajdowały się wówczas w ikonostasie. Według tej notatki, na południowej predelli ikonostasu umieszczony był napis informujący, że został on odnowiony za sumę 200.000 marek polskich przez Ilię Decyka z Sambora, dzięki staraniom miejscowego proboszcza ks. Ioana Polańskiego i kantora cerkiewnego Jana Bessaraba.

W cerkwi, w górnej partii ściany ikonostasowej, powyżej prześwitu pomiędzy nawą a sanktuarium zachowała się polichromia ścienna z początku XIX wieku. Przedstawia kotarę drapowaną na kształt baldachimu, spiętą w szczycie koroną - mitrą, pod którą ozdobny pas lambrekinu. Draperię podtrzymują cztery anioły. Na tle kotary dwanaście malowanych, owalnych iluzjonistycznych kartuszy, w których pierwotnie malowidła z wizerunkami starotestamentowych Proroków (zachowane szczątkowo). Malowidło stanowiło tło i dopełnienie ikonograficzne górnej partii ikonostasu – malowane na ścianie obrazy Proroków flankowały centralną ikonę Ukrzyżowania (zapewne sylwetową, tablicową).

O ikonografii najstarszych zachowanych ikon cerkwi w Smolniku:

Deesis.

Określenie Deesis oznacza przebłagną modlitwę wstawienniczą. Decydujący wpływ na ikonograficzny kształt tego tematu wywarły wczesnochrześcijańskie teksty liturgiczne. Głównymi postaciami kompozycji malarskiej są: tronujący Chrystus i zwracający się ku niemu orędownicy ludzi – Bogurodzica oraz Święty Jan Chrzciciel (grupa ta określana jest mianem trymorfonu). Jednocześnie w bezpośredniej bliskości Tronu Mesjasza, w osobach Jana Poprzednika i Maryi następuje spotkanie Starego i Nowego Testamentu. W modlitwie przebłaganej uczestniczą również inni święci. Od XVI wieku, w ukraińskim malarstwie

sakralnym są to Apostołowie. Często za tronem Zbawiciela pojawia się para Archaniołów. Temat jest jednym z najwcześniej przypisanych przegrodzie ołtarzowej.

Bogurodzica Hodigitria.

Według tradycji, pierwszym wizerunkiem Hodigitrii był jeden z trzech obrazów namalowanych przez Świętego Ewangelistę Łukasza, ofiarowany następnie Świętemu Teofilowi wraz z Ewangelią. Po śmierci Teofila ikona powróciła z Antiochii do Jerozolimy, gdzie w V wieku odnaleziona została przez cesarzową Eudokię. Obraz przewieziono do Konstantynopola i umieszczono w kościele klasztorным Ton Hodigon. Stąd wywodzi się nazwa wizerunku, która z czasem, w następstwie współbrzmienia z greckim słowem oznaczającym drogę, wypełniona została nową treścią: Przewodniczka, w Chrystusie wskazująca drogę wierzącym. W Bizancjum ikona Bogurodzicy Hodigitrii zasłynęła wieloma cudami, stała się palladium cesarstwa, przetrwała też w ukryciu okres ikonoklazmu. Zniszczyli ją dopiero Turcy, po upadku Konstantynopola w 1453 roku. Obraz Hodigitrii należy do najczęściej wykonywanych wizerunków Bogurodzicy z Dzieciątkiem. Bożą Rodzicielkę ukazuje się frontalnie, w półpostaci lub w pełnej figurze (zasiadającą na tronie lub stojącą). Jej głowa zwrócona jest lekko w kierunku Chrystusa, który tronuje na lewym ramieniu Matki (J.14,6). Uroczystym gestem lewej dłoni dokonuje ona prezentacji Zbawiciela. Ten błogosławi wzniesioną prawicą, w lewej ręce trzymając zwój (od XVII wieku również księgę lub kulę). Istnieje bardzo wiele wariantów ikonograficznych tego przedstawienia, różniących się w szczegółach (także z Dzieciątkiem na prawej ręce). W ukraińskich ikonostasach do XVI wieku (niekiedy również w XVII w.), w rzędzie ikon namiestnych, pojawiały się obrazy Hodigitrii na tronie. W okresie od XV do XVII wieku, na obszarze dzisiejszej zachodniej Ukrainy, południowo – wschodniej Polski i wschodniej Słowacji, charakterystycznym stało się wyobrażenie Hodigitrii z wizerunkami proroków na obramieniu (klejmie). Choć ikonografia ta poczęła kształtować się na Bałkanach, to najwspanialej rozwinęła się właśnie w naszym regionie. Teologiczne źródła przedstawienia leżą w starotestamentowych tekstach prorockich, odnoszących się do tajemnicy Wcielenia oraz w homiliach i hymnach autorów chrześcijańskich (m.in. Św. Jana Damasceńskiego). Dobór postaci w klejmie oraz tekstów i atrybutów jest zróżnicowany, jednak zawsze podporządkowany apoteozie Matki Wcielonego Boga – Dziewicy z Rodu Dawida.

Zaśnięcie Bogurodzicy

Wiara Kościoła w przejście Bogurodzicy ciałem i duszą do Nieba znalazła wyraz w licznych pismach apokryficznych, z których najstarsze pochodzą jeszcze z II wieku. Według nich, gdy Maryja została powołana do Królestwa Bożego zgromadzili się w jej domu wszyscy Apostołowie. Przeniesieni zostali na to miejsce w cudowny sposób, z różnych krain. Kiedy czuwalili wraz z nią, nadszedł Chrystus ze swymi Aniołami i wziął jej duszę. Ikonografia Zaśnięcia, ukształtowała się ponad tysiąc lat temu w Bizancjum. Do grona Apostołów dołączeni zostali piewcy Zaśnięcia Bogurodzicy – Święci Biskupi Kosma i Jan Złotousty. Na osi kompozycji, przy łożu, na którym spoczywa Maryja stoi Chrystus, zazwyczaj ukazwany na tle mandorli zwieńczonej ognistym serafinem. Towarzyszą mu Aniołowie z płonącymi świecami. Zbawiciel trzyma na rękach duszę swojej Matki. Bogurodzica ukazana jest ponownie w zwieńczeniu kompozycji, jako dostępująca Chwały Niebiańskiej. Na najbliższym planie, przed łożem Maryi zobrazowany bywa często epizod z żydem Jefoniaszem, który próbował przewrócić katafalk. Wówczas pojawił się Archanioł Michał, odciął ognistym mieczem obydwie jego dłonie, a te zawisły w powietrzu koło katafalku. Za sprawą Świętego Piotra, doznał jednak Jefoniasz cudownego uzdrowienia, uwierzył i słał Boga. W najdawniejszych ikonach motyw ten nie występuje, pojawia się natomiast płonąca przed katafalkiem świeca.

Dodatkowe fotografie:

01. Ikony namiestne przegrody ołtarzowej, Bogurodzica Hodigitria w otoczeniu Proroków i Zaśnięcie Bogurodzicy, 1547 r., malarz Ołeksij, ufundowane do cerkwi Zaśnięcia Bogurodzicy, przewiezione do Lwowa przed 1885 rokiem, na wystawę sztuki sakralnej, później w kolekcji Muzeum Cerkiewnego, powołanego przez metropolitę Andrzeja Szeptyckiego, obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego we Lwowie jego imienia.
02. Fragment epistylonu apostolskiego Deesis, 3 ćw. XVI w., z przegrody ikonostasowej (Muzeum – Zamek w Łańcucie).
03. Ramy ikonostasowa, XIX w., fot. ok. 1960. B. Tondos.